

Alicja Majewska, Świat w kolorze nadziei

Świerki jak akty strzeliste,
tłumnie obległy jezioro,
dziwiąc się wodom, że czyste,
że srebrne ryb w nich biorą,
że ciszę skrzydlatym śpiewem
usypia złocista fala.

Gdzie takie miejsce jest - nie wiem,
lecz wiem, że trzeba je znaleźć.

Więc kiedy walec postępu,
triumfalnie pędzi przez zieleni,
kiedy przybywa zastępów,
ludzi myślących portfelem,
gdy komputery już liczą,
rentowność wszelkiej idei,
czucie i wiara niech krzyczą
o świat w kolorze nadziei.

Świat w kolorze nadziei!

Ułóżmy serca na trawie.

Niechaj odpoczną po biegu,
w zielono sklepionej nawie,
gdzie pięknem, każdy tchnie szczegół.

Pozwólmy zmlknąć rozmowom
a myślom bujać po niebie
czując, że lepiej nam z sobą,
że jest nam bliżej do siebie

Więc kiedy walec postępu,
triumfalnie pędzi przez zieleni,
kiedy przybywa zastępów,
ludzi myślących portfelem,
gdy komputery wyliczą,
rentowność wszelkiej idei,
czucie i wiara niech krzyczą
o świat w kolorze nadziei

Świat w kolorze nadziei

Świat w kolorze nadziei

Świat w kolorze nadziei